

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



**Policjanci z pasją-
skuteczni nie tylko w służbie!**



„Oczekuję od podwładnych uczciwości i zaangażowania oraz utożsamiania się z celami wyznaczonymi Policji.

Wymagam od przełożonych uczciwości i transparentnych zasad wobec podwładnych.

Dobry policjant może liczyć na wsparcie i zauważenie.

Natomiast źle pracujący policjant powinien być otoczony ścisłym nadzorem i mieć wytyczony plan naprawczy” -

uważa mł. insp. Piotr Zabuski nowo powołany Komendant Miejski Policji w Olsztynie.

Bożena Przyborowska zapytała nowego Komendanta m.in.

o to, jak zamierza dbać o bezpieczeństwo mieszkańców

oraz dobre warunki służby i pracy podległych sobie policjantów i pracowników olsztyńskiej Policji?

Do nowego wyzwania podchodzę ze spokojem

- Panie Komendancie, z dniem 26 kwietnia 2017 r. został Pan powołany na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie. Pełnienie tej funkcji nie jest dla Pana nową sytuacją, bo był już Pan szefem olsztyńskiej Policji. Czy w związku z tym obecnie miał Pan mniej stresów i obaw, czy może wręcz przeciwnie?

- Każde nowe wyzwanie zawodowe wyzwala stres i niewiadomą, ale ja – z wielu powodów-podchodzę do tego ze spokojem. Po pierwsze, znam jednostkę, i ludzie pracujący w tej jednostce mnie znają.

Po drugie, znam miasto i powiat, gdyż wcześniej mieszkałem w powiecie, a teraz od 11 lat jestem mieszkańcem Olsztyna. Po trzecie, mam doświadczonych i merytorycznych zastępców -ds. służby kryminalnej kom. Marka Dumkę i ds. służby prewencji podkom. Roberta Stangreciaka, obaj wyrosli z KMP w Olsztynie. Po czwarte, oprócz swojej rodziny, kocham także to miasto, z jego wadami i zaletami.

Po piąte, w KMP w Olsztynie należy wiele zrobić, gdyż jest to jednostka w stolicy województwa i powinna być przykładem dla innych, a to już wyzwanie, które sobie stawiam.

A więc jest dużo atutów w rozpoczynającej się służbie na tym stanowisku.

- Jak Pan ocenia stan bezpieczeństwa mieszkańców Olsztyna i powiatu olsztyńskiego? Co Pana niepokoi, jest do poprawy, a z czego Pan jest zadowolony?

- Na terenie Olsztyna i powiatu olsztyńskiego jest bezpiecznie. To dorobek pracy moich poprzedników, samorządu

lokalnego oraz samych mieszkańców, którzy dbają o bezpieczeństwo, czego wyrazem są inicjatywy społeczne, udział szkół w programach prewencyjnych, współpraca Rad Osiedla z Policją, czy nawet praca mediów olsztyńskich, którzy są cenzorami naszej służby i często wspierają działania Policji.

Oczywiście są rzeczy, które należy poprawić. Do nich zaliczam m.in. bezpieczeństwo w miejscach koncentrowania się społeczności lokalnych, np. na terenie Plaży Miejskiej, którą w zeszłym roku odwiedziło ponad 1 350 000 tys. osób, dlatego od czerwca zagości tam na stałe Policja olsztyńska. Uruchamiamy stały Posterunek Policji, którego siedziba będzie w Kapitanacie.

Kolejny Posterunek Policji będzie uruchamiany w przyszłości przy Dworcu PKP. Wdrożyliśmy też procedurę zmiany siedziby Posterunku Policji obecnie umiejscowionego na terenie Nagórek, w celu przeniesienia jego siedziby na ul. Kanta, a więc w centrum największej sypialni Olsztyna. Powstanie trzech posterunków Policji na terenie Olsztyna pozwoli na alokację naszych sił i bycie bliżej społeczeństwa, a także dopasowanie pracy posterunków do specyfiki rejonów. Pierwszy będzie specjalizował się w problematyce przypisanej dużym osiedlom mieszkaniowym i obiektom wielkopowierzchniowym -(markety i galerie).

Drugi posterunek będzie obejmował specyfikę problemów osiedli domków jednorodzinnych, terenów zielonych i turystyki. Natomiast trzeci posterunek będzie obejmował uprzedem wymienione dzielnice Olsztyna, dworzec PKP oraz rejon



siedzib administracji państwowej i samorządowej. Każdy z nich będzie na swoim terenie. Obecnie większość naszych dzielnicowych jest na terenie obiektu przy ul. Pstrowskiego w Olsztynie.

Kolejną rzeczą jest poprawa obsługi zdarzeń kryminalnych, która musi ulec poprawie. Musimy wypracować optymalne rozwiązania dla naszej jednostki, aby zmniejszyć czas oczekiwania na przyjazd grupy śledczej, skrócić czas obsługi zdarzenia, a nadto wypracować procedurę, która będzie kompleksowo obejmowała swoimi czynnościami pracę na miejscu zdarzenia. Uważam, że to, co uda się nam zabezpieczyć dowodowo w pierwszych godzinach po zdarzeniu kryminalnym, w dużej mierze przekłada się na naszą skuteczność wykrywcą. Podjęliśmy już starania, aby w przyszłości na miejsce zdarzenia jeździli doświadczeni policjanci służby kryminalnej, którzy są gwarantem sukcesu.

Ważne jest również bezpieczeństwo w ruchu drogowym, które należy utrzymywać na wysokim poziomie. Osiągnąć to możemy poprzez zwiększenie liczby patroli w miejscach niebezpiecznych i zwiększenie nacisku na profilaktykę, która powinna być wielopłaszczyznowa - od bezpośrednich spotkań ze społeczeństwem, poprzez informacje do mediów, politykę karną oraz dobrze zbudowaną stronę internetową Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, gdzie oprócz komunikatów prasowych jest wiele informacji potrzebnych mieszkańcom naszych terenów.

- Jakie więc stawia Pan sobie konkretne cele w aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców, te długo i krótkoterminowe?

- Celem krótkoterminowym jest bieżący dobry nadzór nad służbą oraz współpraca z otoczeniem. Długoterminowy to

przede wszystkim zmiana infrastruktury naszej jednostki i dopasowanie jej do aktualnych potrzeb cywilizacyjnych, a także poprawa warunków służby i pracy w naszej jednostce poprzez pozyskanie nowych obiektów, poprawę jakości wyposażenia stanowisk służbowych, poprawa wewnętrznej komunikacji, uregulowanie polityki kadrowej i szkoleniowej, specjalizacja policjantów, indywidualne odpowiedzialności, stworzenie transparentnego zarządzania w jednostkach i komórkach KMP, a także bycia bliżej policjanta, pracownika i jego problemów.

- Samorządy i inne podmioty zainteresowane sprawami bezpieczeństwa są ważnymi partnerami dla każdego komendanta. Co będzie Pan robił, aby ta współpraca przynosiła dobre efekty dla społeczności lokalnej i podległych Panu policjantów i pracowników Policji?

- Po prostu będziemy współpracować ze wszystkimi podmiotami samorządowymi, państwowymi i innymi zainteresowanymi bezpieczeństwem w Olsztynie i powiecie. Chcielibyśmy również wyzwolić w naszych policjantach i pracownikach inicjatywę, kreatywność, aby czuli się współtwórcami budowania działań ukierunkowanych na bezpieczeństwo. Każdy dobry pomysł będzie wdrażany w życie.

- Minęło kilkanaście lat odkąd pełnił Pan funkcję Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie, naturalnym więc jest, że nie wszyscy podwładni Pana znają z wcześniejszej działalności. Czy mógłby Pan powiedzieć, jakim jest Pan przełożonym? Czego mogą się po Panu spodziewać policjanci i pracownicy Policji? Na co Pan stawia? Czego Pan oczekuje od podwładnych?

- Od lat się nie zmieniał i hołduje tym samym zasadom. Oczekuję od podwładnych uczciwości i zaangażowania oraz utożsamiania się z celami wyznaczonymi Policji.

Szanuję ludzi, ich poglądy i pomysły.

Uważam, że w każdej organizacji najważniejszym jest człowiek. To od niego wszystko zależy. Dlatego od samego początku swojej służby w KMP w Olsztynie wymagam od przełożonych uczciwości i transparentnych zasad wobec podwładnych. Dobry policjant może liczyć na wsparcie i zauważenie. Natomiast źle pracujący policjant powinien być otoczony ścisłym nadzorem i mieć wytyczony plan naprawczy.

- Jak ocenia Pan warunki pracy swoich podwładnych?

- Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi- policjanci i pracownicy niektórych komórek KMP w Olsztynie mają warunki pracy lepsze niż w Komendzie Wojewódzkiej, a inni pracują w bardzo złych warunkach. To wynika z tego, że część obiektów została już wyremontowana, a część jeszcze nie. Podjąłem już starania o to, żeby aplikować środki na remonty i budowę obiektów. Zgłosiliśmy pięć inwestycji do projektu budżetu ustawy modernizacyjnej. Aplikujemy w samorządach o dodatkowe środki na inwestycje. Staramy się reorganizować strukturę obiektową, aby poprawić warunki pracy naszych policjantów i pracowników. Ale na to trzeba czasu.

Mamy już wyznaczone kierunki pracy w tym zakresie. Utrzymujemy stały kontakt z Wydziałem Inwestycji i Remontów KWP i pracujemy nad rozwiązaniami. Inną kwestią jest wyposażenie stanowisk pracy, które to zagadnienie traktujemy odrębnie. Także w tym obszarze mamy pomysły. W każdą środę służba logistyczna KMP ma odprawy służbowe w moim gabinecie, gdzie są omawiane problemy i szukamy rozwiązań. Wydaje mi się, że pewne działania już widać, a z czasem powinna się poprawiać także ta sytuacja.

- Chciałabym spytać o wizerunek olsztyńskiej Policji. Jak Pan go obecnie ocenia?

-Uważam, że ta jednostka jest dobrą komendą, posiadającą potencjał zarówno w ludziach, jak i pomysłach. Cieszy się zaufaniem społecznym, czego dowodów na co dzień doświadczam w trakcie spotkań z mieszkańcami.

Praca policjanta realizującego zadania oficera prasowego, a więc osoby odpowiedzialnej za komunikację społeczną jest na wysokim poziomie, czego dowodem jest m.in. nasza strona www, oraz jego udział w różnego rodzaju kampaniach społecznych.

Mamy klasy mundurowe w szkołach na terenie powiatu; w Olsztynie, będziemy mieli od września b.r.

Zgodnie i efektywnie współpracujemy ze wszystkimi podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo.

Poprzez kampanie z zakresu prewencji kryminalnej zamierzamy docierać z naszymi informacjami do szerokiego spektrum odbiorców na naszym terenie.

Pracujemy nad instytucją dzielnicowego w mieście i powiecie, w szczególności chcemy go uczynić bardziej dostępnym dla mieszkańca.

- Panie Komendancie, mówił Pan w wywiadach, że praca w Wydziale do walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Olsztynie, której był Pan długoletnim Naczelnikiem, to rozdział zamknięty. Ale chciałabym spytać, o ocenę tego rozdziału w Pana życiu zawodowym. Co zostanie w Pana pamięci z tego czasu? Z czego Pan jest szczególnie dumny, zadowolony?

- Oczywiście jest to kawał życia zawodowego i sentyment. Praca w takim pionie i wydziale była zawsze dla mnie szczytem. Ludzie, z którymi przyszło mi pracować przez blisko 13 lat, byli nie tylko moimi podwładnymi, ale także partnerami zawodowymi, którzy niejednokrotnie wskazywali mi kierunki rozwoju PG, byli oddani służbie i starali się rozumieć moje wizje pracy. Wspierali mnie w trudnych decyzjach w sprawach procesowych i operacyjnych, zawsze mogłem na nich liczyć.

Były też trudne chwile, kiedy się spieraliśmy, ale nasze rozmowy były oparte o argumenty i były nacechowane wzajemną życzliwością. Jako przełożony jestem z nich dumny. Natomiast czy policjanci Wydziału dw. z PG mają podobne wspomnienia? O to trzeba by było ich zapytać.

- Panie Komendancie, czym Pan się interesuje poza pracą? Jak lubi Pan spędzać czas wolny?

- Zawsze mówiłem, że Policję traktuję nie tylko jako wykonywany zawód, ale także swoją pasję. Lubię to, co robię, ale mam odpowiedni dystans w tym zakresie.

Poza pracą korzystam z uroków przyrody, zwłaszcza jezior; jeżdżę na rowerze, chodzę na siłownię, spędzam chwile wolne w teatrze lub w filharmonii. Często słucham muzyki, ale tej niepopularnej.

A najbardziej lubię spędzać czas ze swoimi najbliższymi.

- Czego, oprócz zdrowia i wytrwałości, możemy Panu życzyć w związku z awansem na stanowisko Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie?

- Skuteczności w pozyskiwaniu funduszy na dalszy rozwój naszej Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie oraz żeby nie zabrakło pomysłów!



Nowy szef szczycieńskiej Policji

Podinsp. Tomasz Bzymek został z dniem 20 kwietnia 2017 roku powołany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Szczycie.

Bożena Przyborowska zapytała nowego szefa szczycieńskich policjantów m.in. o ocenę stanu bezpieczeństwa na terenie, za który odpowiada, oraz cele i zadania na najbliższy czas.

Panie Komendancie, czy mógłby Pan powiedzieć, jak przebiegała Pana dotychczasowa służba w Policji?

W Policji pracuję od 1991r.

Do 2001 roku pracowałem w Opolu -na stanowisku dzielnicowego, a później, od 1994 r. w pionie kryminalnym i śledczym.

Od 2001 roku pracowałem kolejno -w Komendzie Powiatowej Policji w Ostródzie i Komendzie Miejskiej Policji w Legnicy. Przez ten czas związany byłem z pionem do walki z przestępczością gospodarczą.

Od października 2005 roku podjąłem służbę w Wyższej Szkole Policji w Szczycie jako wykładowca i pracowałem w niej do czasu podjęcia pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Szczycie.

17 stycznia 2017 roku Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie powierzył Panu pełnienie obowiązków na stanowisku Komendanta Powiatowego Policji w Szczycie, a z dniem 20 kwietnia został Pan powołany na to stanowisko. Przez ten czas zdążył

Pan na pewno zapoznać się ze stanem bezpieczeństwa na terenie powiatu szczycieńskiego. Czy jest bezpiecznie na terenie, za który Pan odpowiada? Jakimi sprawami najczęściej zajmują się policjanci? Jak wygląda struktura przestępczości?

- Powiat szczycieński jest powiatem dość specyficznym. Szczycie nazywane jest „Bramą Mazur”, stąd też jego specyfika. Generalnie, jest bezpiecznie, ale z uwagi na napływ turystów, w okresie od początku maja do końca września, odnotowujemy więcej kradzieży i włamań, uszkodzeń mienia czy też pobić i bójk.

W sezonie mamy również więcej zgłoszeń zakłócenia ładu i porządku publicznego, awantur i nieporozumienia na tle rodzinnym, co związane jest ze spożywaniem alkoholu.

Po sezonie wracamy do „rzeczywistości”. Kradzieże i włamania, pobicia czy uszkodzenia też się wtedy zdarzają, ale w mniejszym zakresie.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo w ruchu drogowym to trzeba pamiętać, że Szczycie to duży węzeł komunika-

cyjny, a z tym wiąże się natężony ruch pojazdów, szczególnie w okresie letnim.

Jaki jest stan osobowy Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie?

- Obejmując komendę nie zdawałem sobie sprawy, jaką młoda mam załogę. Staż pracy policjantów w większości kształtuje się w przedziale 2-10 lat. Cieszy mnie taka sytuacja, ponieważ ci policjanci przez wiele lat będą pracować na rzecz komendy i mieszkańców powiatu.

Pomimo małego stażu pracy, policjanci są świetnie przygotowani do pracy. Mają potrzebną wiedzę i doświadczenie. Bardzo mnie cieszy, że większość z nich bardzo angażuje się w pracę i życie komendy.



A jak ocenia Pan warunki pracy policjantów powiatu szczycieńskiego?

- Warunki pracy policjantów KPP nie powinny budzić zastrzeżeń. Komenda mieści się w nowym budynku. Sprzęt techniczny, jak i informatyczny, jest na przyzwoitym poziomie.

Braki są, ale myślę, że potrzeby sprzętowe nie odbiegają od potrzeb pozostałych komend w garnizonie- są to samochody (oznakowane jak i nieoznakowane), sprzęt teleinformatyczny, komputery, czy sprzęt fotograficzny dla techników, który jest już dość mocno wykorzystywany.

Panie Komendancie, jakim Pan jest przełożonym? Co usłyszeli od Pana podwładni, gdy obejmował Pan stanowisko Komendanta?

- Pytanie to należałoby skierować do policjantów i pracowników KPP w Szczytnie. To oni powinni mi wystawić ocenę. A z mojego punktu widzenia mogę powiedzieć, że najważniejsze dla mnie jest zaangażowanie w służbę, i właśnie to powiedziałem moim policjantom

na pierwszych spotkaniach, i powtarzam to cały czas. Bez zaangażowania nie będzie wyników.

Czasami coś nie wyjdzie, coś się nie uda, ale jeśli widzę, że policjanci robili to z zaangażowaniem, w pełni to rozumiem.

Jakie cele Pan sobie postawił obejmując funkcję Komendanta Powiatowej Policji w Szczytnie?

- Moim celem jest zbliżenie policjantów KPP w Szczytnie jak najbliżej do naszego społeczeństwa.

Moim ideałem jest doprowadzenie do sytuacji, gdzie każdy z mieszkańców będzie czuł się odpowiedzialny za bezpieczeństwo swojego otoczenia. Nie chodzi o bezpieczeństwo fizyczne, bo od tego jest policja i to robimy, ale o reakcję na każde zachowanie naruszające zasady prawa i współżycia społecznego.

Będę dążył do tego, aby dzielnicowy był jak najbliżej mieszkańców swojego rejonu. Aby znali go wszyscy.

Jak układa się Panu współpraca z samorządami oraz z innymi podmiotami zainteresowanymi sprawami bezpieczeństwa?

- Współpraca z samorządami w zakresie bezpieczeństwa odbywa się bardzo dobrze. Starosta, burmistrzowie i wójtowie, tak jak ja, zainteresowani są ciągłym podnoszeniem poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Z tego też powodu ta współpraca odbywa się w sposób bezkonfliktowy i bez zakłóceń.

Sezon letni tuż tuż. Jakie wyzwania czekają na policjantów w okresie letnim?

- Największym wyzwaniem będzie ponowne uruchomienie służby na wodzie, które nie była realizowana od 10 lat. W tym roku otrzymaliśmy nową łódź policyjną. Mamy przeszkolonych policjantów do realizacji zadań na wodzie. Wydaje mi się, że to będzie największym wyzwaniem.



Oczekiwania w tym zakresie turystów i mieszkańców są duże.

Dużym wyzwaniem będzie również zapewnienie bezpieczeństwa na drogach powiatu w okresie letnim. Policjanci będą musieli „utemperować” zapędy kierowców jeżdżących z nadmierną prędkością i pod wpływem alkoholu.

Panie Komendancie, co Pan lubi robić w czasie wolnym? Czym Pan się szczególnie interesuje?

Czas wolny najchętniej spędzam podróżując po Bałkanach razem z moją rodziną.

Oprócz zdrowia i wytrwałości, czego możemy Panu życzyć w związku z powołaniem na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Szczytnie?

- Zdrowie dopisuje!!!

Myślę, że cierpliwości i wytrwałości w działaniu oraz realizacji planów na najbliższe lata.

Po 44 latach pracy na zasłużoną emeryturę odeszła Pani Barbara Tyburczy



- „Wyrażam nadzieję, że ten nowy, kolejny etap Pani drogi życiowej przyniesie ciekawe doświadczenia, że będzie czasem realizacji zamierzeń i pasji, na które uprzednio brakowało czasu”- takimi słowami mł. insp. Piotr Zabuski Komendant Miejski Policji w Olsztynie pożegnał odchodzącą na emeryturę Panią Barbarę Tyburczy, która przez 16 lat wzorowo wykonywała swoje obowiązki na stanowisku kierownika KMP w Olsztynie (wcześniej była wieloletnim pracownikiem Wojska Polskiego)

W uroczystości pożegnania uczestniczyło kierownictwo olsztyńskiej komendy oraz przedstawiciele związków zawodowych, koleżanek i kolegów.

W trakcie uroczystości zarówno Komendant, jak i kolejni przełożeni wysoko ocenili umiejętności i zaangażowanie Pani Barbary Tyburczy w realizację powierzonych zadań.



- „*Lubię wyzwania. Lubię tę pracę! Nakręca mnie, napędza*”- mówi podkom. Krzysztof Wasyńczuk, który decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie insp. Tomasza Klimka z dniem 1 kwietnia 2017 roku został mianowany na stanowisko Rzecznika Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

Jak przebiegała jego dotychczasowa droga służbowa? Jakim stara się być rzecznikiem prasowym? Co myśli o pracy oficerów prasowych? Jakie miejsce w jego dynamicznym życiu zajmuje rodzina? Między innymi na te tematy z podkom. Krzysztofem Wasyńczukiem rozmawiała Bożena Przyborowska



Lubię wyzwania! Lubię tę pracę!

- Jak to się stało, że zostałeś policjantem?

- Już po zakończeniu szkoły średniej myślałem o tym, aby wstąpić do Policji, ale moje życie tak się potoczyło, że najpierw poszedłem na studia cywilne, a po ich skończeniu zacząłem pracę w Służbie Celnej. Tamta praca nie przynosiła mi jednak dużego zadowolenia, satysfakcji, więc po dwóch latach postanowiłem złożyć papiery do Policji. Przeszedłem wszystkie kwalifikacje, i tak znalazłem się w Olsztynie.

Od początku chciałem pracować w ruchu drogowym. Wraz ze mną do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie skierowano wówczas 20 policjantów. Pamiętam, że pani kadrowa, która pracowała w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie, odczytując nasze nazwiska, mówiła, kto, gdzie będzie pracował. Połowa miała trafić do Wydziału Patrolowo- Interwencyjnego, a druga połowa do Wydziału Ruchu Drogowego. Kolega, który stał obok mnie dostał przydział do ruchu drogowego, ale nie miał uprawnień, nie miał prawa jazdy kategorii B. Wiedział, że ja bardzo chciałem pracować w ruchu drogowym, więc powiedział pani kadrowej o tym. I tak trafiłem do ruchu drogowego.

- Jak wspominasz tamten czas?

- Miałem szczęście, bo pracowałem tam wtedy dużo doświadczonych policjantów ze stażem ponad 20-letnim. Początkowo, przez trzy miesiące pracowałem w kontroli ruchu drogowego, a później w ogniu wypadkowym. To była szkoła życia, takie mocne przetarcie dla początkującego policjanta, który dopiero nabiera doświadczenia. I nie chodzi tu tylko o zdobywanie wiedzy i umiejętności, ale zdenerowanie z rzeczywistością, w której codziennością stają się różne, czasami bardzo tragiczne zdarzenia drogowe.

- Patrząc na to, co w tej chwili robisz, myślę, że praca w ruchu drogowym była dla Ciebie również dobrym przygotowaniem do roli rzecznika prasowego. Na drodze przecież trzeba mieć dobry kontakt z kierowcami, pasażerami, trzeba wiedzieć, jak zachować się w określonych, czasem bardzo traumatycznych sytuacjach.

- Kolega, z którym wtedy pracowałem, Sławek Fuks mówił – „słuchaj, ja jestem odpowiedzialny na miejscu zdarzenia, a ty rozmawiasz z mediami”, i wielokrotnie tak było, że na miejscu zdarzenia to ja musiałem się wypowiadać do prasy, albo stojąc przed kamerą. To były takie pierwsze wypowiedzi do mediów.



Olsztyn, 2011 r. Krzysztof Wasyńczuk wygrywa wojewódzki etap konkursu na Najlepszego Policjanta Ruchu Drogowego Warmii i Mazur

Bardzo dobrze wspominam pracę ze Sławkiem, który obecnie jest wykładowcą WSPol w Szczytnie. Jemu zawdzięczam wszystko, jeżeli chodzi o wiedzę, doświadczenie, podejście do ludzi, kulturę osobistą podczas kontroli. On mnie ukształtował i za to mu bardzo mocno dziękuję!

- Rzeczywiście musiałeś mieć dobrego nauczyciela, bo szybko zdobyłeś potrzebną w ruchu drogowym wiedzę i doświadczenie, i to do tego stopnia, że wygrałeś wojewódzki etap konkursu resortowego uzyskując w 2011 roku tytuł „Najlepszego Policjanta Ruchu Drogowego Warmii i Mazur”!

- Na konkurs skierował mnie mój ówczesny kierownik, który zauważył, że przykładam się do pracy. Mówił, że „widzi we mnie potencjał”.

O tym, że będę reprezentował KMP w Olsztynie dowiedziałem się trzy miesiące przed konkursem. Byłem wtedy jednym z najmłodszych policjantów startujących w tym konkursie, a mimo wszystko wygrałem.

Byłem w ciężkim szoku, bo gro policjantów startujących z innych jednostek uczestniczyło w tym konkursie już kilka razy, m.in. Witek Habant z KPP w Iławie, który później wielokrotnie zdobywał tytuł Najlepszego Policjanta Ruchu Drogowego Warmii i Mazur. W 2011 roku ja zwyciężyłem, a Witek zajął drugie miejsce.

To było fajne przeżycie, uczucie.

Mam z tego okresu same miłe wspomnienia.

- Ale, jak to w życiu czasami bywa, nie wszystko potoczyło się tak, jak mogłoby. Mimo wygranej nie wzięłeś udziału w ogólnopolskim finale, dlaczego?

- Kilka dni po wygraniu wojewódzkiego etapu konkursu poszedłem grać w piłkę, która jest moją wielką pasją, -gdy miałem 16 lat grałem nawet zawodowo w piłkę nożną-, no i niestety, w trakcie gry przydarzyła mi się kontuzja kolana. Miałem operację, która wyeliminowała mnie z udziału w ogólnopolskim finale.

Można powiedzieć, że przypadek, los sprawił, że nie mogłem pojechać na konkurs, czego bardzo żałuję, bo bardzo chciałem spróbować swoich sił na arenie krajowej.

- A jak to się stało, że z ulubionego obszaru pracy w ruchu drogowym przeszedłeś do działalności informacyjno prasowej?

- Ówczesny Komendant Miejski Policji w Olsztynie insp. Andrzej Gózdź zaproponował mi pełnienie tej funkcji. Wcześniej obserwował moją pracę, ale również moją działalność pozazawodową. Udzielałem się w mediach w związku ze zdarzeniami drogowymi, potem było to zwycięstwo w konkursie na Najlepszego policjanta ruchu drogowego.

W 2011 roku zmarł mój serdeczny przyjaciel Paweł Dąbkowski, wtedy zabierałem głos na pogrzebie, angażowałem się w organizację oprawy tej uroczystości, i nie tylko. Miesiąc po jego tragicznej śmierci, wraz z przyjaciółmi zorganizowaliśmy koncert charytatywny w Hali Urania. Tam było również wiele przedstawicieli mediów, udzielałem wywiadów, to wszystko zwróciło uwagę Komendanta Miejskiego Policji, i stąd ta propozycja reprezentowania Pana Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie w mediach. Komendant zauważył, że nie boję się wypowiadać, dał mi szansę.



W latach 2012– 2015 r. sierż. sztab. Krzysztof Wasynczuk był oficerem prasowym Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie pracując na stanowisku specjalisty Zespołu Prewencji Kryminalnej, Nieletnich i Patologii Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Do jego zadań należało wówczas, m.in. informowanie środków masowego przekazu o działaniach podejmowanych przez Policję na terenie miasta Olsztyna i powiatu olsztyńskiego; koordynowanie i udzielanie pomocy merytorycznej w przekazywaniu informacji środkom masowego przekazu przez komórki organizacyjne KMP w Olsztynie; inicjowanie i realizacja przedsięwzięć z zakresu prewencji kryminalnej; inicjowanie współpracy z podmiotami pozapolicyjnymi w zakresie prowadzonych działań profilaktycznych.

- Pamiętasz ten moment, kiedy zostałeś wezwany do gabinetu Komendanta?

- Na stanowisko oficera prasowego był przeprowadzony konkurs, w którym wzięło udział pięć osób. Z kandydatami, w tym ze mną, przeprowadzane były rozmowy, mieliśmy napisać pismo, wypowiedzieć się na dany temat, była jakaś scenka i trzeba było powiedzieć, co byśmy na ten temat powiedzieli mediom. I pamiętam, że po tym etapie sekretarka Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie zadzwoniła do mnie z informacją, że wzywa mnie do siebie Pan Komendant. Ja zupełnie nie wiedziałem, o co chodzi, i wtedy Pan Komendant powiedział, że teraz będę „jego ustami” (śmiech). I tak się stało. Zaproponował mi funkcję oficera prasowego.

- I okazało się, że pełniłeś ją na tyle skutecznie, że wygrałeś konkurs na Najlepszego rzecznika prasowego, organizowany przez jedną z olsztyńskich gazet! To dobra i ważna ocena, bo ocena tych, którzy są bezpośrednimi partnerami oficerów prasowych i łącznikami pomiędzy Policją a społeczeństwem.

- W tym konkursie ocenieni byli wszyscy rzecznicy, nie tylko służb mundurowych, ale i instytucji działających na terenie Olsztyna, i Warmii i Mazur. Dziennikarze docenili moją dyspozycyjność w pracy, komunikatywność, konkretność wypowiedzi.

Nigdy nie dzieliłem dziennikarzy na lepszych lub gorszych, każdy otrzymywał ode mnie wyczerpujące informacje. Nie zawsze mogłem wszystkim dziennikarzom powiedzieć, z uwagi na specyfikę policyjnej pracy, ale jak coś mogłem powiedzieć, to robiłem to najrzetelniej i najszybciej, ja było można.

Te trzy lata pracy na stanowisku oficera prasowego Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie to czas wytężonej pracy, która nie kończyła się o przysłowiowej 15.30.

Byłem dostępny dla dziennikarzy praktycznie o każdej porze. Teraz w Komendzie Miejskiej udzielaniem informacji prasie zajmują się dwie osoby. Wtedy całość była wyłącznie na moich barkach. To był ciężki czas. Telefon praktycznie nie przestawał dzwonić. W Olsztynie zawsze była duża liczba zdarzeń, nie tylko policyjnych, ale również medialnych. To była po prostu szkoła życia.

- Mimo natłoku pracy nie zrezygnowałeś z własnego rozwoju. Skończyłeś szkołę oficerską i awansowałeś w stopniu na podkomisarza.

- Komendant Miejski Policji w Olsztynie zauważał efekty mojej pracy na stanowisku oficera prasowego. Zdobywałem doświadczenie, miałem odpowiedni staż, spełniałem wszelkie kryteria, aby zostać oficerem. Skorzystałem z propozycji Komendanta.

- Teraz reprezentujesz w mediach Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, jesteś jego Rzecznikiem prasowym. Jak patrzysz z tej perspektywy na pracę oficerów prasowych?

- Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie ma w dyspozycji Zespół prasowy i 24 oficerów prasowych komendantów miejskich i powiatowych Policji. Ja wiem, jak ciężko pracuje się w jednostkach terenowych. Mam wielki szacunek do pracy wszystkich oficerów prasowych poszczególnych komend, bo wiem, jak wiele wyrzeczeń, trudu, jak wiele pracy wymaga to stanowisko. Staram się odnosić do nich w taki sposób, w jaki ja chciałbym sam być traktowany. Nawet, jak muszę coś trudnego komuś



Rok 2012 - Krzysztof Wasynczuk uzyskuje najwyższe oceny w „Subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników”, który przeprowadziła jedna z olsztyńskich gazet.

Wśród ocenianych przez dziennikarzy rzeczników, oprócz naszego policjanta znaleźli się również: rzecznik prasowy Urzędu Miasta, Izby Celnej, ZKM, MPK, MPEC, MZDiM, Straży Pożarnej oraz Prokuratury Okręgowej.

W treści uzasadnienia dziennikarze napisali m.in. „**Duży plus za przesyłanie informacji na redakcyjną skrzynkę z własnej inicjatywy. (...)**

Plus za to, że łatwo się do niego dodzwonić, także poza godzinami i w weekendy”.

przekazać, coś, co może tę osobę dotknąć, nawet, jak muszę zwrócić komuś na coś uwagę, to staram się to robić w normalny, ludzki sposób, żeby ta osoba nie odczuła tego, jako ataku na swoją osobę.

- W pracy na stanowisku Rzecznika prasowego nie można sobie wszystkiego zaplanować. Nieoczekiwane zdarzenia mogą wywrócić do góry nogami zaplanowane wcześniej czynności.

- Było już wiele takich dni, gdy nieoczekiwane zdarzenie wywracało do góry nogami wcześniej ustalony harmonogram. Zaczynają dzwonić telefony, tysiące telefonów, trzeba udzielać wielu wywiadów, relacji telewizyjnych, często „na żywo”.

- Ale lubisz ten rodzaj pracy.

- Lubię! Lubię wyzwania. Lubię tę pracę! Nakręca mnie, napędza. Jak nie ma informacji medialnych, to już chcę, aby one się pojawiły, oczywiście chodzi o te pozytywne informacje.

-Twoją codziennością są kontakty z dziennikarzami. Jak Ci się z nimi współpracuje?

- Z większością bardzo dobrze.

Staram się być komunikatywny, dostępny dla dziennikarzy, przekazywać im rzetelne informacje. Gdy czegoś nie mogę powiedzieć, to im to uczciwie mówię, że nie wynika to z mojej złośliwości, czy niechęci do dziennikarzy, ale z uwagi na dobro postępowania.

Staram się również tak przekazywać informacje, aby być zrozumiałym przez mieszkańców. W swoich wypowiedziach unikam żargonu policyjnego, czy trudnych do zrozumienia pojęć prawniczych. Staram się tak przekazywać informacje, aby mnie zrozumieli nie tylko ci, którzy znają przepisy prawa.

- Jesteś ojcem dwójki małych dzieci. Wykonujesz dynamiczną pracę, a w domu z dwójką dzieci za spokojnie przecież też nie jest. Jak udaje Ci się łączyć życie osobiste z zawodowym?

- Życie mam rzeczywiście dynamiczne.

Moja starsza córka Lenka ma 5 lat, młodsza Julka 2 latka. Mój dzień zaczyna się o 5.30, a kończy po 23.00. W ciągu dnia, oprócz przedszkola, są przecież jeszcze zajęcia dodatkowe dzieci, trzeba z nimi poćwiczyć, porozmawiać, pośmiać się. Potem obowiązkowo uśpić. A przecież czeka mnie jeszcze wieczorny przegląd pracy, aby być przygotowanym na następny dzień.

We wszystkim wspiera mnie moja żona, która jest bardzo wyrozumiała, zresztą przeszła ciężką szkołę życia, gdy pracowałem, jako oficer prasowy w Komendzie Miejskiej Policji w Olsztynie. Ona wie, że ja lubię ten charakter pracy. Trochę więcej czasu dla rodziny mam w weekendy. Wtedy też mam trochę czasu dla siebie, który lubię spędzać aktywnie – lubię spacerować, jeździć na rowerze, czy biegać. W ciągu tygodnia staram się przebiec 30 km.

- Podobno skorzystałeś z urlopu tacierzyńskiego, aby zaopiekować się córeczką, i to w czasie, gdy miałeś powierzone obowiązki Rzecznika Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie. Pokazałeś, że nie tylko praca jest dla Ciebie ważna. Bardzo mi tym zaimponowałeś. Nie zostawiłeś rodziny w potrzebie.

- Praca jest dla mnie bardzo ważna, ale rodzina jest najważniejsza! Mój obecny przełożony jest wyrozumiały, i wie, że kwestie życiowe też są istotne.

To była szczególna sytuacja. Żona była na urlopie macierzyńskim, ale musiała w pewnym momencie wrócić do pracy, a ktoś musiał się zająć dzieckiem. Wtedy przejąłem jej obowiązki, wzięłem urlop tacierzyński i zajmowałem się dziećmi.

Rodzina dla mnie jest najważniejsza, nie wyobrażam sobie, bym mógł postąpić inaczej.

- A propos pracy, a nie masz takiego odruchu, jak jesteś w domu, że wszędzie nosisz ze sobą telefon komórkowy, nawet jak masz dzień wolny?

- Tak właśnie jest (śmiech).

Moja żona często mówi, „Krzysiek daj sobie spokój, przecież nie masz dziś dyżuru prasowego, zostaw ten telefon”. Ale ja go zawsze mam przy sobie. To wynika z tego, że staram się być osiągalny przez cały dzień, bo może Pan Komendant zadzwoni, albo jego zastępcy, może coś się nagłego wydarzy i będę musiał być w pracy, albo dziennikarze będą mnie szukali. To taka cecha rzecznika, który jest dostępny dwadzieścia cztery godziny na dobę.

- W pracy pomaga Ci też również Zespół prasowy.

- Mam trzy osoby, są to osoby naprawdę kompetentne, pracowite, pomagają mi. Widzę to, doceniam i chwale ich pracę przed Komendantem Wojewódzkim.

Ostatnio dwóch policjantów z Zespołu prasowego zostało awansowanych w grupach. Cieszę się z tego, bo swoją pracę zasłużyli sobie na ten awans.

- Czego się życzy nowo mianowanemu Rzecznikowi Prasowemu Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie?

- Jak najmniej zdarzeń, ale to jest niemożliwe, więc proszę życzyć mi zdrowia i dobrych relacji z dziennikarzami.

- Z całego serca życzę spełnienia tych marzeń!

Rozmawiała Bożena Przyborowska



Podkom. Krzysztof Wasyńczuk służbę w Policji rozpoczął w 2006 roku od pracy w ruchu drogowym. Systematycznie doskonalił swoją wiedzę i umiejętności do tego stopnia, że w 2011 roku wygrał konkurs resortowy uzyskując tytuł Najlepszego Policjanta Ruchu Drogowego Warmii i Mazur.

Rok później zadebiutował w roli oficera prasowego Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie. Funkcję tę pełnił do 2015 roku, w międzyczasie biorąc udział w szkoleniu oficerskim.

28 lutego 2016 roku insp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie zaproponował mu powierzenie obowiązków na stanowisku Rzecznika Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji Olsztynie.

Swoje obowiązki na tym stanowisku wykonywał tak dobrze, że Komendant Wojewódzki mianował go na to stanowisko z dniem 1 kwietnia 2017 r.

Nadkom. Jarosław Wiśniewski pełni obowiązki Komendanta Powiatowego Policji w Nidzicy.

Uroczyste wprowadzenie komendanta odbyło się z udziałem Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie insp. Tomasza Klimka.

Nadkom. Jarosław Wiśniewski wstąpił do służby w Policji w maju 1999 roku i rozpoczął ją w Komendzie Powiatowej Policji w Nidzicy w Wydziale Prewencji i Ruchu Drogowego.

Kolejne doświadczenia zawodowe zdobywał w Zespole Operacyjno – Rozpoznawczym, Zespole Dochodzeniowo – Śledczym, Zespole do



Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją.

W latach 2012-2013 pełnił służbę w Zarządzie Centralnego Biura Śledczego w Olsztynie.

Od lipca 2013 roku pełnił służbę na stanowisku kierownika Referatu Wspomagającego w Nidzicy, gdzie również sprawował funkcję Pełnomocnika ds. Ochrony Informacji Niejawnych.

Nadkom. Jarosław Wiśniewski jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku. Ma 40 lat, jest żonaty i ma dwoje dzieci.

Jego pasją jest dobra książka i gra w piłkę nożną.

„Dzielnicowy to Anioł” – tak nazwała aspiranta sztabowego Mariusza Kwarciańskiego z Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie starsza, mająca kłopoty z poruszaniem kobiety, której policjant pomógł w trudnej dla niej sytuacji.

Kilka dni temu do dyżurnego zadzwoniła zrozpaczona kobieta. Poprosiła o przyjazd dzielnicowego w ważnej dla niej sprawie. Zgłaszała, że jest w podeszłym wieku i ma problemy z poruszaniem się.

Na miejscu okazało się, co było powodem ogromnego zdenerwowania kobiety. Starsza pani, płacąca regularnie rachunki, otrzymała dokument, z którego wynikało, iż musi ponownie – drugi raz w miesiącu – dokonać tej samej opłaty. Powiedziała dzielnicowemu, że z nerwów nie spała kilka ostatnich nocy.



W związku z tym, zgłaszająca miała problem z poruszaniem i utrudniony kontakt ze względu na wiek, dzielnicowy w jej imieniu pojechał do organu wydającego rachunek.

Okazało się, że doszło do „omyłki pisarskiej”.

Starsza kobieta, nie kryła wzruszenia po udzielonej pomocy przez policjanta. Kiedy wszystko zostało już wyjaśnione kobieta takimi słowami podsumowała funkcjonariusza – „Dzielnicowy to Anioł”.

Zbieranie informacji, spotkania, rozmowy z mieszkańcami, bystre oko i obchody – to codzienność dzielnicowego. Ta służba wymaga prawdziwego poświęcenia, znajomości wielu aktów prawnych, cierpliwości, życzliwości i dobrej kondycji.

Mieszkańcy zwracają się do dzielnicowego z przeróżnymi sprawami. Dla każdego proszącego o pomoc jego problem, mały czy duży, jest najważniejszy, dlatego dzielnicowi podchodzą do każdej sprawy z dużym zaangażowaniem.

ml. asp. Agnieszka Filipiska

Uratowali dwoje ludzi

Dzięki interwencji iławskich policjantów udało się uratować życie starszej kobiety i jej męża. Iławianka, która z uwagi na chorobę wyszła z domu i nie potrafiła do niego wrócić, została przez policjantów odnaleziona i odwieziona do swojego mieszkania, a jej mąż z problemami kardiologicznymi dzięki funkcjonariuszom na czas trafił do szpitala.

Wszystko działo się wcześniej rano. Do oficera dyżurnego iławskiej policji zadzwonił starszy mężczyzna. Poinformował, że jego żona wyszła z domu kiedy on spał i nie wie, gdzie teraz może przebywać. Dodał, że żona ze względu na wiek, ma problemy z pamięcią i choruje na Alzheimera.

Policjanci, przeszukując teren miasta, na jednym z iławskich przystanków autobusowych zauważyli zaginioną kobietę. Poinformowali o tym oficera dyżurnego, który zadzwonił do zgłaszającego. Kiedy mężczyzna nie odebrał kilku połączeń policjanci nabrali podejrzeń, że coś złego mogło się stać mężczyźnie – wiedzieli, że zgłaszający ma ponad 80 lat i choruje na serce.

Policjanci odwieźli zaginioną kobietę do domu, a wtedy okazało się, że jej mąż nie odbierał telefonów z uwagi na zły stan zdrowia, mężczyzna miał problemy z oddychaniem, dusił się. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia.

Po chwili do mieszkania przyjechał również syn zgłaszającego zaginięcie żony.

Starszy mężczyzna został przetransportowany do szpitala. Okazało się, że miał zawał.

„Gazeta Olsztyńska”

Najlepsi policjanci służby kryminalnej są z KMP w Olsztynie!



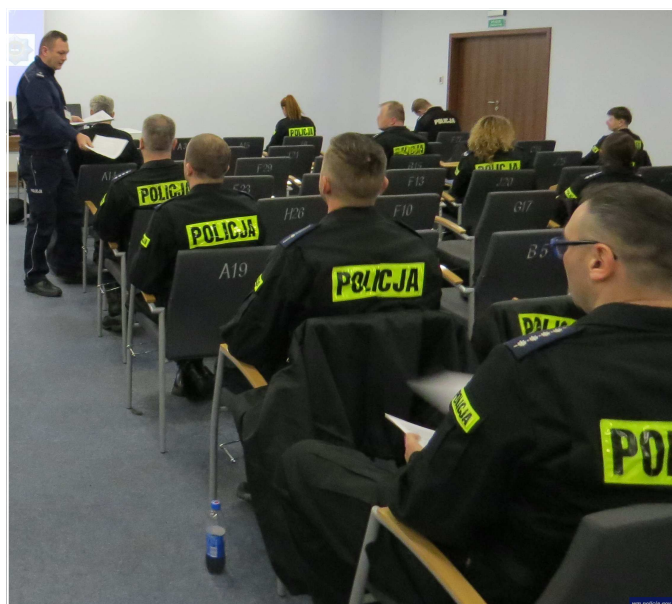
Drużyny policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, Komendy Powiatowej Policji w Elku, oraz Komendy Powiatowej Policji w Szczycynie to trzy najlepsze drużyny służby kryminalnej, które zostały wyłonione w trakcie wojewódzkiego etapu konkursu „Policjant Kryminalny roku 2017”.

Patronat nad imprezą, która rozegrana została w WSPol w Szczycynie objął Wojewoda Warmińsko- Mazurski Artur Chojecki, Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie insp. Tomasz Klimek oraz Warmińsko-Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Olsztynie.

W Szczycynie rozegrano wojewódzki etap konkursu „Policjant Kryminalny roku 2017”, w którym wzięły udział drużyny reprezentujące najlepszych policjantów dochodzeniowo-śledczych, operacyjno-rozpoznawczych, techników kryminalistyki oraz funkcjonariuszy nadzorujących problematykę dochodzeniowo-śledczą warmińsko-mazurskiej Policji.

Przedstawiciele każdej jednostki powiatowej i miejskiej rywalizowali w kategoriach indywidualnej i zespołowej. Uczestnicy brali udział w teście wiedzy, wykonywali zadania praktyczne, brali udział w strzelaniu oraz rozwiązywaniu szczególnych zagadnień prawnych.

W gronie najlepszych drużyn konkursu „Policjant Kryminalny roku 2017” znaleźli się reprezentanci Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, Komendy Powiatowej Policji w Elku oraz Komendy Powiatowej Policji w Szczycynie, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca.



Indywidualnie policjanci walczyli w kategoriach: „Funkcjonariusz nadzorujący problematykę dochodzeniowo-śledczą”; „Policjanci dochodzeniowo-śledczy”; „Policjanci operacyjno-rozpoznawczy” oraz „Technicy kryminalistyki”.



Najlepsi policjanci w obu kategoriach otrzymali puchary ufundowane przez Warmińsko-Mazurski Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Olsztynie oraz nagrody ufundowane przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

Zwycięscy w kategoriach indywidualnych:

Funkcjonariusz nadzorujący problematykę dochodzeniowo-śledczą:

- 1.KPP Gołdap – kom. Marcin Wysocki
- 2.KMP Olsztyn – kom. Jarosław Witowicz
- KMP Elbląg – asp szt. Krzysztof Myśliński

Policjanci dochodzeniowo-śledczy:

- 1.KMP Olsztyn – st. sierż. Marcin Czosnek
- 2.KPP Szczytno – sierż. szt. Anna Kuklińska
- KPP Elk – kom. Marzena Zacharska

Policjanci operacyjno-rozpoznawczy:

- 1.KPP Elk
- 2.KPP Szczytno
- KPP Kętrzyn

Technicy kryminalistyki:

- 1.KMP Olsztyn – st. asp. Mariusz Mikulski
- 2.KPP Mrągowo – asp. szt. Dariusz Bączek
- KPP Olecko – sierż. szt. Cezary Domel

Policjantka z pasją!

Sierż. szt. Małgorzata Konopko z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie wraz z cztero-
nożnym Nero po pokonaniu
15 kilometrowej trasy su-
rivalowej stanęła na dru-
gim miejscu podium
w Pierwszym Krutyńskim
Biegu z Wiernym Przyjacie-
lem!



Dogtrekking to po prostu długi spacer z psem, połączony z elementami marszu na orientację.

W Pierwszym Krutyńskim Biegu z Wiernym Przyjacielem

wygrzywa osoba lub zespół, który na mecie pojawi się z jak najlepszym czasem, pokonując jednocześnie całą trasę wyznaczoną przez organizatorów.

Na trasie znajdowały się tak zwane „punkty kontrolne”. To właśnie w ich stronę należało się kierować, by spisać hasło przygotowane przez organizatorów.

W dogtrekkingu wzięły udział zarówno osoby nastawione na zaciętą rywalizację, jak i te, które liczyły na przygodę i rekreacyjne zwiedzanie okolicy. Całej imprezie przyświecały dwa cele: dobra zabawa i zdrowa rywalizacja.

W przedsięwzięciu wzięła udział policjantka reprezentująca Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie. Funkcjonariuszka pobięła ze psem służbowym o imieniu Nero, który jest przeszkolony do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich na wodzie i lądzie, i od niedawna pełni służbę w warmińsko-mazurskiej Policji.

Policyjny duet pokonał 15-kilometrową survivalową trasę w bardzo dobrym czasie 2 godzin i 18 minut, co pozwoliło na zajęcie drugiego miejsca w kategorii służb mundurowych.

sierż. szt. Dorota Kulig

Policyjni Ratownicy, czyli V wojewódzkie eliminacje z kwalifikowanej pierwszej pomocy



Reprezentacja Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie w składzie st. sierż. Paweł Piskorz, oraz post. Marta Szczepkowska została laureatem wojewódzkiego etapu V Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, które 16 maja 2017r. odbyły się w Olsztynie.



Osiemnaście drużyn policyjnych reprezentujących poszczególne komendy miejskie i powiatowe garnizonu warmińsko-mazurskiego oraz Oddział Prewencji Policji w Olsztynie wzięło udział w wojewódzkich eliminacjach do V Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy.

Zespół ds. Doskonalenia Zawodowego Wydziału Kadr i Szkolenia KWP w Olsztynie przy współpracy z Samodzielnym Pododdziałem Antyterrorystycznym Policji w Olsztynie oraz z Zespołem Medycznym Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie zorganizował tegoroczne zmagania par policyjnych w dziedzinie udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy.

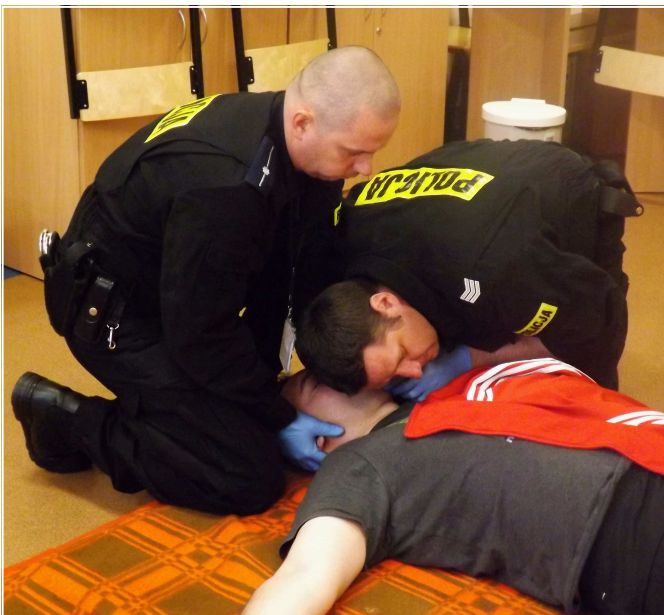


Rywalizacja rozpoczęła się sprawdzianem wiedzy teoretycznej. Policjanci przystępujący do tego etapu zmagania, musieli udzielić odpowiedzi na 30 pytań zawartych w teście wiedzy. Po pierwszym etapie, na prowadzenie wysunęła się reprezentacja Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, tuż za nią uplasowała się reprezentacja Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach - drużyna, która w zeszłym roku zwyciężyła.

Drugi etap zmagania polegał na sprawdzeniu umiejętności praktycznych.

Uczestnicy zawodów musieli zaprezentować umiejętności udzielając pierwszej pomocy przedmedycznej osobie poszkodowanej.

Zadanie praktyczne, opracowane według założeń programowych przygotowanych przez Szkołę Policji w Słupsku, było oceniane przez funkcjonariuszy Zespołu Medycznego Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie. Uczestnicy eliminacji musieli podjąć interwencję na miejscu zdarzenia, gdzie na przejeździe kolejowym pociąg potrafił mężczyznę. Zadanie do wykonania dla par policyjnych polegało na ocenie funkcji życiowych osoby poszkodowanej i udzieleniu pierwszej pomocy medycznej m.in. poprzez opatrzenie mocno krwawiących ram przy użyciu zestawów ratunkowych R – 1. Dodatkowo, funkcjonariusze musieli powiadomić i współpracować z innymi służbami oraz w sposób właściwy zabezpieczyć miejsce zdarzenia.



W przerwie na ogłoszenie wyników klasyfikacji ogólnej, Samodzielny Pododdział Antyterrorystyczny Policji w Olsztynie przeprowadził zajęcia związane z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej w strefie szczególnie niebezpiecznej.

Instruktorzy SPAP-u, zaprezentowali i przeprowadzili zajęcia warsztatowe m.in. z zakresu tamowania masywnych krwawień i krwotoków. Tym samym, udzielając cennych podpowiedzi i porad wpisujących się w zakres lokalnego doskonalenia zawodowego.

Zwieńczeniem całonocnych zmagania było wręczenie przez Komendanta Wojewódzkiej Policji w Olsztynie insp. Tomasza Klimka pamiątkowych dyplomów i nagród pieniężnych laureatom Wojewódzkich Eliminacji Zawodów Ratowników Policyjnych.

Zwycięzcą zawodów została drużyna z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie w składzie st. sierż. Paweł Piskorz oraz post. Marta Szczepkowska, drugie miejsce przypadło reprezentantom Komendy Powiatowej Policji w Bartoszychach w składzie mł. asp. Piotr Bajno, sierż. szt. Krzysztof Szymczukiewicz, natomiast na trzecim miejscu uplasowała się reprezentacja Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie - sierż. szt. Krzysztof Kwiecień, st. sierż. Dudyński.



Na zakończenie zawodów Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie insp. Tomasz Klimek pogratulował



uczestnikom wiedzy i umiejętności oraz podziękował organizatorom za profesjonalne przygotowanie zawodów.

Laureaci wojewódzkiego etapu zawodów będą reprezentować nasz garnizon w ogólnopolskim finale V Ogólnopolskich Zawodów Ratowników Policyjnych z Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy”, który w dniach 30 maja – 1 czerwca odbędzie się w Szkole Policji w Słupsku.

Trzymamy kciuki za naszą drużynę.

**Zespół ds. Doskonalenia Zawodowego
Wydział Kadr i Szkolenia
KWP w Olsztynie**

Nadkom. Andrzej Plesiuk, startując w tegorocznej - XVI edycji Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w Szachach, które 23 kwietnia odbyły się w miejscowości Pokrzywna, zdobył Puchar Komendanta Głównego Policji przeznaczony dla najlepszego policyjnego szachisty.

Najlepszy policyjny szachista jest z Ełku!



W tegorocznej edycji Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w Szachach wzięło udział 98 szachistów reprezentujących polską Policję, Straż Pożarną, Straż Graniczną, Służbę Więzienną oraz Wojsko Polskie.

Wśród startujących był nadkom. Andrzej Plesiuk z KPP w Ełku, specjalista do walki z przestępczością komputerową, który od 2003 roku z sukcesami reprezentuje warmińsko-mazurską Policję na różnego rodzaju turniejach szachowych.

W tegorocznej edycji Mistrzostw nadkom Andrzej Plesiuk zdobył puchar Komendanta Głównego Policji dla Najlepszego Policjanta XVI Indywidualnych Szachowych Mistrzostw Polski Służb Mundurowych!

Miłością do szachów zaraził go ojciec. To on był jego pierwszym nauczycielem. To z nim w młodości najczęściej jeździł na zawody szachowe. Zdarzało się, że w ciągu roku młody Andrzej Plesiuk rozgrywał po 100 partii szachowych, a każda partia to 5 godzin życia. Bywało więc, że młody szachista w roku szkolnym był nieobecny na kilkudziesięciu godzinach lekcyjnych. Ełccy nauczyciele byli jednak na tyle wyrozumiali, że uznawali te nieobecności za usprawiedliwione. Skoro bowiem uczeń nadrabiał później zaległości, to nie przeszkadzali mu w realizacji jego pasji.

Po ukończeniu ełckiego liceum Andrzej Plesiuk przyjechał na studia do Olsztyna i studiując, jednocześnie rozwijał swoje umiejętności szachowe. W tamtym czasie prężnie działała drużyna szachowa Akademickiego Związku Szachowego. Pan Andrzej wspomina, że drużyna przez cały okres jego studiów walczyła o wejście do II Ligi szachowej, co udało się dopiero za piątym razem.

Po studiach nie trafił od razu do Policji, a i jego miłość do szachów została uśpiona na 10 lat.

Ot, proza życia. Ale w międzyczasie zmienił pracę. Komendant Powiatowy Policji w Ełku pilnie poszukiwał informatyka. I tak Andrzej Plesiuk został policjantem, a i jego miłość do szachów odżyła.

W 2003 roku Komendant przyniósł Panu Andrzejowi komunikat o organizowanych Mistrzostwach Policji w Szachach. Powiedział, że jeśli Pan Andrzej chce spróbować, to ma jego zgodę. Andrzej Plesiuk nie tylko wziął w nich udział, ale zajął tam I miejsce.

To była ogromna niespodzianka dla organizatorów, bo nikomu wtedy nieznany policjant wygrał mistrzostwa, pokonując pewną faworytkę, policjantkę z Łodzi - sześciokrotną mistrzynię Polski i mistrzynię klasy międzynarodowej!

O Andrzeju Plesiuku zrobiło się głośno. W prasie zaczęły pojawiać się artykuły na jego temat.



W 2004 roku po raz kolejny pojechał na Mistrzostwa Polski Policjantów w szachach. Tym razem już w roli faworyta. Obronił tytuł mistrza Polski. I tak rozpoczęła się jego kariera sportowa usiana corocznymi sukcesami.

Z roku na rok powiększa się kolekcja pucharów, które zdobią gabloty Komendy Powiatowej Policji w Elku.

Nadkom Andrzej Plesiuk wie, że bez gry w szachy może żyć. Ale wie również, ile mu ta gra w szachy daje radości. Jego zdaniem, to znakomita gimnastyka dla umysłu. **„Gra w szachy uczy strategicznego myślenia, niezwykle potrzebnego w pracy. Uczy zdolności koncentracji, spokoju”.**

Pan Andrzej przyznaje, że zdarza mu się zdenerwować. Wie jednak, że nerwy w niczym nie pomagają, ani w życiu osobistym, ani w pracy, ani w grze w szachy. Dbając o kondycję psychiczną dba również o kondycję fizyczną - zimą jeździ na nartach, a latem lubi kilometrowe maratony pływackie.

„W pracy policjanta jest dużo stresów, napięć. Gra w szachy odpręża, odstresowuje, polecam ją każdemu policjantowi, i nie tylko. Jest bardzo przydatna w naszym zawodzie”- dodał najlepszy szachista polskiej Policji.

Bożena Przyborowska

Uczcili pamięć tragicznie zmarłego kolegi

Ostródzcy policjanci uczcili pamięć swojego kolegi, który pięć lat temu zginął na służbie. Do wypadku funkcjonariusza Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Ostródzie doszło w maju 2012 roku - kierowca tira, jadący drogą krajową nr 7, zderzył się z policjantem na motocyklu. W wyniku odniesionych obrażeń funkcjonariusz zginął na miejscu. **Stracił życie w czasie pełnienia służby.**

11 maja 2017 o godz. 13:00 policjanci Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie złożyli znicze i kwiaty przed tablicą upamiętniającą tragiczną śmierć funkcjonariusza st. sierż. Rafała Rosiaka. W uroczystości uczestniczyli jego rodzice, żona Iwona i 9-letni syn Olaf.



Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego st. asp. Rafał Klimecki podczas krótkiego przemówienia powiedział: **„Zawsze będziemy pamiętać honorowego, ambitnego policjanta, ale także pogodnego, młodego człowieka z pasją. Nikt nie przewidywał, że któregoś dnia nie wróci ze służby”...**



St. sierż. Rafał Rosiak miał niespełna 28 lat. Służbę w Policji rozpoczął w 2006 roku, jako policjant służby kandydackiej w Warszawie. Od 2007 roku pracował w Komisariacie Policji w Olsztynku. Ostatnie trzy lata służył w ostródzkiej jednostce, w mieście, w którym mieszkał i spędził całą swoją młodość. Za wzorową służbę był wielokrotnie nagradzany. Zmarł w maju 2012 r. w wyniku wypadku drogowego w czasie pełnienia służby.

JK

Bezpiecznie na lądzie i w wodzie

– nowe sposoby dotarcia z edukacją o bezpieczeństwie do mieszkańców

„Bezpieczeństwo rowerzystów” oraz „Bezpieczny wypoczynek nad wodą” – to tematy dwóch spotkań edukacyjnych z mieszkańcami powiatu iławskiego, które odbyły się w ramach cyklu otwartych spotkań pod nazwą „Bezpiecznie na lądzie i w wodzie”.

Spotkanie transmitowane było „na żywo” w Internecie, na fanpage Portu Śródlądowego w Iławie, dzięki czemu uczestniczyli w nim nie tylko obecni na sali mieszkańcy, ale również internauci.

Zarejestrowano kilka tysięcy wyświetleń obu spotkań!

Pierwsze spotkanie w ramach cyklu „Bezpiecznie na lądzie i w wodzie” dotyczyło bezpieczeństwa rowerzystów.

Iławscy policjanci przekazali uczestnikom specjalnie opracowany „Podręczny Kodeks Rowerzysty”, zawierający zbiór podstawowych przepisów i zasad bezpiecznego poruszania się na drogach.

W spotkaniu popularyzującym bezpieczeństwo rowerzystów na drogach ze trony Policji uczestniczyli mł. asp. Joanna Kwiatkowska oficer prasowy iławskiej Policji wraz z policjantami ruchu drogowego sierż. szt. Mariuszem Orczykowskim i sierż. Grzegorzem Koszewnikow.

- „Nie traćmy głowy na wodzie. Jak pływać bezpiecznie” – to temat przewodni drugiego spotkania iławskich policjantów z mieszkańcami regionu.

W dyskusji wzięli udział wzięli m.in. sierż. szt. Sławomir Michalak – policjant a zarazem prezes iławskiego WOPR, ratownik WOPR Michał Świniarski oraz dzielnicowi iławskiej komendy Policji st. asp. Dominik Siestrzewitowski oraz asp. Rafał Żurawski.

Spotkanie odbyło się w sali konferencyjnej Portu Śródlądowego w Iławie.

Prelegenci omówili m.in. tematykę bezpiecznego korzystania z kąpielisk i sprzętu pływającego, obowiązkowego wyposażenia jednostek pływających oraz przepisów Ustawy o żegludze śródlądowej.

Podkreślali też, jak tragiczne skutki może spowodować spożywanie alkoholu w czasie wypoczynku nad wodą.



PORT IŁAWA - Jezioro Jeziorak

prowadził(a) transmisję na żywo.

20.04 o 18:03 • 🌐

Zapis pierwszego spotkania z cyklu "Bezpiecznie na lądzie i w wodzie" #portilawa #jeziorak



2 112 odtworzeń



PORT IŁAWA - Jezioro Jeziorak • 1:47
Zachęcamy widzów do zadawania pytań, które prześlemy naszemu dzisiejszemu ekspertowi.

UDOSTĘPNIJ

Napisz komentarz...



Oba spotkania –poza osobistym uczestnictwem- można było oglądać (i brać aktywny udział poprzez zadawanie pytań)- w Internecie, dzięki transmisji „na żywo”.

Internauci aktywnie uczestniczyli w dyskusji.

Spotkanie transmitowane było na fanpage portu - facebook.com/portilawa. Zarejestrowano kilka tysięcy wyświetleń.

Organizatorem spotkań edukacyjnych są:

Port Śródlądowy w Iławie, Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Iławie, Komenda Powiatowa Policji w Iławie oraz Iławskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Alina Piotrowska

Oprac. Bożena Przyborowska



28 Maraton Juranda bez zakłóceń, i z udziałem policjantów!

Dzięki wyjątkowej pracy funkcjonariuszy wszystkich pionów szczycieńskiej Policji 28 Maraton Juranda przebiegł spokojnie i bez zdarzeń.

Policjanci byli widoczni nie tylko jako osoby pilnujące bezpieczeństwa, ale również jako te, które wzięły udział w biegowym maratonie, pokonując 42 km trasę!

W minioną niedzielę drogami miasta i gminy Szczytno pobiegli uczestnicy 28 Maratonu Juranda.

O pomoc przy zabezpieczeniu tras biegu oraz zamknięciu ulic miasta i dróg przejazdu aut, organizatorzy przedsięwzię-

cia zwrócili się do Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie. Wyjątkowa praca funkcjonariuszy wszystkich pionów szczycieńskiej Policji przyniosła oczekiwany efekt. Każdy odcinek trasy był bezpieczny dla biegaczy.

Dobro uczestników i obserwatorów biegowych zmagających było najważniejszym celem policjantów prewencji, ruchu drogowego oraz kryminalnych.

W działaniach tych, siły połączyły wszystkie miejscowe służby mundurowe - strażacy, wojskowi oraz funkcjonariusze Straży Miejskiej.

Impreza skupiła miejscowych policjantów nie tylko w zakresie jej zabezpieczania, ale również uczestnictwa.

W biegu dodatkowym na 10 km o nazwie Dyszka Jurandówny uczestniczył asp. Marcin Stawiarz policjant dochodzeniowo - śledczy z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie.

Trasę maratonu pokonało również wielu innych policjantów - zainteresowani i rodzina wiedzą o kim mowa 😊

Serdecznie wszystkim gratulujemy i życzymy wytrwałości w kolejnych biegach.

Docierajcie wszyscy do celu bezpiecznie!

podkom. Ewa Szczepanek

Policjantki zaśpiewały na koncercie charytatywnym

Funkcjonariusze z Elku uczestniczyli w imprezie charytatywnej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Onkoludki.

Policjantki zaśpiewały dwie piosenki i przygotowały na aukcję policyjny strój dla dziecka, który został wylicytowany dla 700 złotych.

Dochód z koncertu przekazany zostanie na pomoc dzieciom z chorobą nowotworową.



Policjantki wzięły udział w koncercie charytatywnym *Dziecięce Marzenia* zorganizowanym przez Stowarzyszenie Onkoludki, które działa na rzecz dzieci zmagających się z chorobami nowotworowymi.

Policjantki z Elku włączyły się w zbiórkę, której dochód przeznaczony będzie na rehabilitację dzieci po przebytej chorobie nowotworowej. Panie przygotowały specjalnie na tę okazję dla dziecka strój policjanta, który podczas aukcji wylicytowany został za 700 złotych.

Ponieważ cel koncertu był szczytny, a dobrych chęci nie brakowało, policjantki utworzyły „Zespół Jednego Dnia” i zaśpiewały aż dwie piosenki.

Na scenie swoje umiejętności wokalne prezentowali także strażacy, żołnierze polscy, amerykańscy, rumuńscy i brytyjscy, samorządowcy i elcy sportowcy.

sierż. Agata Kulikowska de Nałęcz





Dzielnicowy zorganizował koncert by pomóc chorym dzieciom

Mł. asp. Adam Trzonkowski - dzielnicowy z Komisariatu Policji w Białej Piskiej w myśl hasła „dzielnicowy bliżej nas” zainteresował się rodziną z Pisu, w której jest dwoje ciężko chorych dzieci - 3-letni Wiktor i niespełna roczna Oleńka. Maluchy wymagają wsparcia finansowego na kosztowne leczenie. Dzielnicowy postanowił im pomóc.

Swoją działalność charytatywną rozpoczął od zbierania nakrętek od butelek. To był jego pierwszy krok. Kolejny to zorganizowanie koncertu charytatywnego z myślą o tych dzieciach, który odbył się 7 maja w Białej Piskiej i cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno mieszkańców miasta, jak i okolic.

Wśród gości nie zabrakło Burmistrza Białej Piskiej, Pana Wojciecha Stępnika oraz Komendanta Powiatowego Policji w Pieszku, Pana mł. insp. Radosława Drach.

Adam Trzonkowski zadbał o to, by na festynie nie zabrakło atrakcji dla osób w różnym wieku. Stąd prezentacja sprzętu strażackiego, rolniczego oraz pokaz sztuk walk rycerskich. Nie zabrakło także niespodzianek przygotowanych przez Nadleśnictwo Drygały.

Swoje stoisko wystawili także policjanci.

Najmłodszy mogli zobaczyć i wejść do radiowozu.

Dzieciom bardzo podobało się siadanie za kierownicą policyjnego auta i włączanie sygnałów dźwiękowych, które zagłuszały trwający koncert.

Najmłodszy mieli też możliwość przymierzenia prawdziwych kajdanek oraz zobaczenia i potrzymania policyjnej pałki.

Koncert, licytacja ciekawych przedmiotów, pokaz sprzętu służbowego, gry i zabawy - tak wyglądał festyn, zorganizowany przez dzielnicowego z Komisariatu Policji w Białej Piskiej, z którego dochód przeznaczony został dla rodziny z dwójką małych, chorych dzieci.

Korzystając z okazji funkcjonariusze rozdawali opaski odblaskowe najmłodszym, a ich rodzicom kamizelki.

Festyn był także doskonałą okazją, aby propagować wśród mieszkańców Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz aplikację mobilną „Moja Komenda”.

Chcąc zebrać jak najwięcej środków finansowych odbyła się również licytacja różnorodnych ciekawych przedmiotów, które zyskały nowych właścicieli.

Podczas festynu można było również zjeść coś dobrego.

Na koniec odbył się koncert, który cieszył się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza starszej części publiczności.

podkom. Anna Szypczyńska

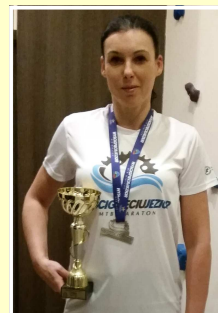
Ławscy policjanci wzięli udział w rowerowym

„Wyścigu Pięciu Jezior – MTB Maraton”,

który odbył się 23 kwietnia w Ławie i okolicach.

Na starcie wyścigu stanęło ponad 250 zawodników, w tym wielu policjantów, którzy rywalizowali na trzech dystansach: rodzinnym – 10 km, krótkim – 30 km oraz długim – 50 km.

Świetnie spisała się mł. asp. Joanna Kwiatkowska oficer prasowy ławskiej komendy, która uzyskała drugi wynik na dystansie krótkim wśród startujących kobiet w kat. K4.



Policjantka stara się propagować zdrowy styl życia i aktywny wypoczynek m.in. jeżdżąc na rolkach czy rowerze.

W Wyścigu Pięciu Jezior - MTB Maraton startowała na dystansie krótkim 30 km, który pokonała w czasie 01:38:37, zajmując w klasyfikacji kobiet w swojej kategorii wiekowej II miejsce.

Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej poprzez współdziałanie służb

Blisko 200 przedstawicieli Policji, Krajowej Administracji Skarbowej, Straży Granicznej, Służby Celnej, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego, Akademii Górniczo – Technicznej w Krakowie, Europejskiego Urzędu do spraw Zwalczania Nadużyć Finansowych Komisji Europejskiej OLAF oraz policjanci i celnicy z Litwy, Niemiec, Holandii i Rumunii bierze udział w Mrągowie w trzydniowej konferencji szkoleniowej.

Celem zorganizowanej przez Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie, a wspieranej przez Unię Europejską w ramach programu Hercule III (2014-2020) realizowanego przez Komisję Europejską w celu wspierania działalności w dziedzinie ochrony interesów finansowych Unii Europejskiej, konferencji jest między innymi przedstawienie nowych metod form rozpoznawania nieprawidłowości oraz przestępstw na szkodę interesów finansowych Unii Europejskiej, w szczególności oszustw w zakresie wykorzystywania funduszy unijnych, oszustw podatkowych na szkodę Unii Europejskiej oraz nielegalnego obrotu wyrobami tytoniowymi (przemysł oraz podrabianie produktów).

Przemysł i nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych jest zjawiskiem negatywnie wpływającym na interesy finansowe nie tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej.

Różnice w cenach wyrobów tytoniowych między poszczególnymi krajami oraz wysokie bezrobocie utrzymujące się w regionach przygranicznych naszego województwa powodują, że przestępcza działalność związana z tym procederem wciąż istnieje.

Według raportu Komisji Europejskiej z 2014 region warmińsko – mazurski jest jednym z najbardziej narażonych na przestępczość tego typu.

Tegoroczna konferencja to już czwarte przedsięwzięcie tego typu realizowane przez Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie.



Poprzednie odbyły się w 2013 r. w Augustowie i Piszcu oraz w 2015 r. w Mikołajkach.

W latach 2014-2015 r. Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie przy wsparciu OLAF utworzyła System Zwalczania i Zapobiegania Przestępczości Tytoniowej. Elementy tego Systemu rozmieszczone zostały na głównych szlakach przemytniczych.

W październiku br. funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiej Policji udadzą się z wizytą studyjną do mającego swą siedzibę w Brukseli Urzędu do spraw Zwalczania Nadużyć Finansowych Komisji Europejskiej, gdzie zapoznają się ze strukturą oraz zadaniami OLAF, w szczególności w zakresie zwalczania międzynarodowej przestępczości tytoniowej i oszustw na szkodę Unii Europejskiej.

Projekt pt. „Ochrona interesów finansowych Unii Europejskiej poprzez współdziałanie służb, zdobycie i wymianę praktycznych umiejętności zwalczania przestępczości tytoniowej i na szkodę Unii Europejskiej” jest wspierany przez Unię Europejską Programem Hercule III (2014-2020). Program ten jest wdrażany przez Komisję Europejską. Program został utworzony w celu promowania działań zmierzających do ochrony interesów finansowych Unii Europejskiej. (więcej informacji na stronie: http://ec.europa.eu/anti-fraud/about-us_en) Powyższa informacja odzwierciedla pogląd autora i Komisja Europejska nie odpowiada za poglądy zaprezentowane w powyższej publikacji związanej z realizacją projektu, który wspiera.

(azrj)

O spokojnym wypoczynku na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich rozmawiali przedstawiciele lokalnych władz ze służbami ratowniczymi oraz przedstawicielami ośrodków wczasowych i armatorów skupionych w obrębie mikołajskich jezior. W debacie, która została zorganizowana z inicjatywy Policji, uczestniczył Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie oraz kierownictwo komend powiatowych.

Debata w Mikołajkach

W Mikołajkach, jak co roku z inicjatywy Policji odbyła się debata społeczna poświęcona bezpieczeństwu na wodzie. Spotkanie rozpoczęło się w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach.

Tego dnia insp. Tomasz Klimek Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie, mł. insp. Andrzej Skol Komendant Powiatowy Policji w Mrągowie, podinsp. Robert Wierciszewski I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Mrągowie, nadkom. Rafał Kiśluk Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, asp. szt. Andrzej Jaźwiński Komendant Komisariatu Policji w Mikołajkach spotkali się z przedstawicielami lokalnych władz samorządowych, ratownikami z Mazurskiej Stacji Ratownictwa Okartowo, Mazurskiego WOPR, przedstawicielami ośrodków wczasowych skupionych wokół Mikołajek, Mazurskiego Klubu Żeglarskiego, Urzędu Żegluga Śródlądowej w Giżycku, Żegluga Mazurskiej, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Giżycku, Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mrągowie, Prokuratury Rejonowej w Mrągowie i Straży Rybackiej. W spotkaniu uczestniczyli również komendanci z Komendy Powiatowej Policji w Piszku, Węgorzewie, Giżycku, którzy współpracują w ramach Wojewódzkiej Koordynacji Służb na Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich.

Zebrani goście debatowali o bezpieczeństwie nad wodą

Spotkanie rozpoczął mł. insp. **Andrzej Skol** Komendant Powiatowej Policji w Mrągowie omawiając główną tematykę przedsięwzięcia.

Asp. szt. Andrzej Jaźwiński, Komendant Komisariatu Policji w Mikołajkach zaprezentował działania policjantów Komisariatu Policji w Mikołajkach oraz realizowane działania na jeziorach wspólnie z innymi podmiotami takimi jak m.in. MOPR, Straż Rybacka.

Omówił także realizowane działania profilaktyczno-edukacyjne, które skierowane są do mieszkańców i turystów odwiedzających Mikołajki i okolicę. Komendant przedstawił także analizę bezpieczeństwa na jeziorach: Tałty, Mikołajskie, części jeziora Śniardwy oraz części jeziora Beldany, które są bezpośrednio nadzorowane

przez policyjnych wodniaków z Komisariatu Policji w Mikołajkach.

Mł. asp. Szymon Brzdąkiewicz z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie mówił na temat zabezpieczenia sezonu turystycznego na akwenach województwa warmińsko-mazurskiego. Funkcjonariusz poinformował uczestników o narzędziu jakim jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Przypomniał, że za jej pomocą można nanosić na mapę zagrożenia, które bezpośrednio dotyczą miejscowe społeczeństwo, jak i turystów. Zapewnił, że na pewno każda informacja będzie przez policjantów zweryfikowana.

Tadeusz Zdanowicz, dyrektor Urzędu Żegluga Śródlądowej w Giżycku przedstawił informacje dotyczące przepisów Ustawy o żegludze śródlądowej i innych rozporządzeniach. Omówił sytuację na terenie jezior mazurskich oraz poinformował o przekroczonym stanie alarmowym wód. Powiedział o spodziewanym natężeniu ruchu na kanale Łuczańskim z uwagi na zamknięcie kanału Piękna Góra.

Insp. Łukasz Gieczewski omówił zakres terytorialny i wyniki pracy Urzędu Żegluga Śródlądowej w 2016 roku oraz obowiązujące przepisy.

Andrzej Żukowski, kierownik Zarządu Zlewni w Giżycku Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie omówił przygotowanie szlaku żeglugowego w sezonie 2016 i omówił sytuację hydrologiczną na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Poinformował także o realizacji Planu rozwoju śródlądowych dróg wodnych w Polsce na lata 2016 – 2020 z perspektywą do roku 2030.

Podczas spotkania głos zabrał również **insp. Tomasz Klimek** Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie informując uczestników o przygotowaniu policyjnych wodniaków garnizonu warmińsko-mazurskiego do zbliżającego się sezonu.



ml. insp. Piotr Jabuski
p.o. Komendanta
Miejscowej Komendy Policji
w Olsztynie

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne oraz Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 im. Orła Białego w Olsztynie pragną złożyć na Pana ręce serdeczne podziękowania za włączenie się w organizację festynu „Bezpieczni - Ja, Ty, My”. Jesteśmy pewni, że wkład włożony w kształtowanie wartości, nawyków, postaw i zainteresowań naszych uczniów zapoczątkuje podniesieniem poziomu wiedzy i zwiększeniem poczucia bezpieczeństwa u uczestników festynu.

Do tego symbolicznego wyrazu wdzięczności dołączamy uśmiechy naszych uczniów – ich zadowolenie i radość z festynu stanowią najlepszą nagrodę.

Pełni wdzięczności życzymy wszelkiej pomyślności, a także dalszej owocnej współpracy.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR
[Podpis]
Marek J. Juczek

Szanowny Panie Komendancie

Bieg im. Mikołaja Kopernika w Lidzbarku Warmińskim zagościł po raz pierwszy. Wydarzenie miało charakter promujący zdrowy styl życia oraz rodzinne spędzanie czasu wolnego.

Bardzo się cieszę, że również i Państwu, w dobie dzisiejszego pośpiechu i postępującej globalizacji, zależy na podtrzymywaniu takich wartości. Dziękuję zatem za wsparcie i pomoc we wspólnej organizacji przedsięwzięcia i ogólnopolskiej promocji naszego miasta. Mam nadzieję, że przebieg wydarzenia udowodnił, że jest to inicjatywa godna uwagi, a liczba uczestników i osób zainteresowanych imprezą przełożyła się na Państwa satysfakcję.

Życzę również wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym, wielu sukcesów, realizacji marzeń i spełnienia, a także zapraszam już teraz na drugą edycję Biegu im. Mikołaja Kopernika w Lidzbarku Warmińskim.

Z wyrazami szacunku

[Podpis]
Tadeusz Wiśniewski



PODZIĘKOWANIE

dla

Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie

za umożliwienie uczniom
Zespołu Szkół nr 3 im. Jana III Sobieskiego w Szczytnie

odbycia jednodniowej wizyty w wybranym miejscu pracy
weryfikującej plany edukacyjne w ramach ogólnopolskiego
programu Dzień przedsiębiorczości

Szkolny koordynator
programu Dzień przedsiębiorczości
[Podpis]
mgr inż. Alicja Kasprowicz

ZESPÓŁ SZKÓŁ nr 3
im. Jana III Sobieskiego
ul. J. Łopusza 10/12, 16-500 Szczytno
tel./fax 22 654 28 18
NIP 745-11-19-51 REGON 519547198

Dyrektor szkoły
DYREKTOR
ZESPÓŁ SZKÓŁ nr 3
im. Jana III Sobieskiego
ul. J. Łopusza 10/12, 16-500 Szczytno
dr Robert Zalewski

Szczytno, 05.04.2017 r.



A Member of JA Worldwide

PODZIĘKOWANIE

DLA PANA

WITOLDA BARCIKOWSKIEGO

KOMENDATA POWIATOWEGO POLICJI W DZIAŁDOWIE

za współorganizację

I WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO SYMPOZJUM MEDYCZNEGO
RATOWNICTWO MEDYCZNE

które odbyło się w Działdowie i Lidzbarku w dniach 28 – 29 marca 2017 r.

w imieniu organizatorów

[Podpis]
Anna Kraśniewska
Wiceprezes Zarządu
Działdowskiej Agencji Rozwoju S.A.



Pan
ml. insp. Robert Zalewski
Naczelnik Wydziału
Ruchu Drogowego
Komendy Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie

Pragnę złożyć na Pana ręce podziękowania dla asystenta ds. profilaktyki ruchu drogowego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, asp. Jarosława Bojarowicz, który w dniu 12 kwietnia br. uczestniczył w Powiatowym Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym na terenie powiatu nowomiejskiego. Kolejny już raz zaangażowanie policjanta z kierowanego przez Pana wydziału, sumienne wykonywanie przez niego obowiązków służbowych oraz profesjonalna wiedza z zakresu przepisów bezpieczeństwa ruchu drogowego przełożyły się na bardzo wysoki poziom organizowanego turnieju. Zachowanie takie bez wątpienia kreuje pozytywny obraz pracy Policji.

Z wyrazami szacunku

KOMENDANT
POWIATOWY POLICJI
W NOWYM MIEŚCIE LUBAŃSKIM
[Podpis]
insp. Jacek Drozdowski



PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI PT. „INFORMATOR”- BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON: 89-522-54-41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie <http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>